

Na pewno i ty masz taki dom  
Schowany, obcym Boże broń  
Prywatne i niewidzialny rój  
A za nim własny żywy puls  
Po stu nocach w morzu dróg  
Tam gdzie wiatr nosi kurz  
Po twarzach, które zebrał czas  
Do nikad aż  
Pamiętam znów prawie każdy dzień  
Był ktos potem jego cień  
Czekałem na teraz aż do dziś  
Twój głos kazał mi tu iść  
Po stu nocach w morzu dróg  
Kazał wracać tu  
W latach które zabrał czas  
To nigdy

Nie omijaj mnie jak kamień  
Nie omijaj mnie jak dym  
Nie omijaj mnie jak kamień  
Jestem taki sam jak ty

Na pewno i ty znasz taki tłum  
To miejsce za białą scianą słów  
Na pewno uwierzysz w to i ty  
To tutaj dalej nie ma nic  
Po stu nocach w morzu dróg  
Pora zostać już  
Po latach które zabrał czas  
To nigdy

Nie omijaj mnie jak kamień  
Nie omijaj mnie jak dym  
Nie omijaj mnie jak kamień  
Jestem taki sam jak ty

Nie omijaj mnie jak kamień  
Nie omijaj mnie jak dym  
Nie omijaj mnie jak kamień  
Jestem taki sam jak ty

Taki sam

Nie omijaj mnie jak kamień  
Nie omijaj mnie jak dym  
Nie omijaj mnie jak kamień  
Jestem taki sam jak ty

Nie omijaj  
Nie omijaj mnie jak kamień  
Nie omijaj mnie jak dym  
Nie omijaj  
Nie omijaj mnie  
Nie omijaj jak dym  
Nie omijaj, nie  
Nie omijaj, nie